

(Corriere dello Sport - R.Maida) Z piątego stał się pierwszy. Ze względu na rozegrany minuty, ale również wydajność: miał być ostatnim ze środkowych obrońców, tymczasem z całej kadry grał rzadziej tylko od Szczęsnego i Dzeko. W relacji jakość-cena Federico Fazio był najlepszym zakupem lata w Romie, z zasługą przekonania poza wszelkie najlepsze oczekiwania kibiców i Spallettiego.

Od niespodziewanego wykluczenia z Porto, w pewien sposób decydującego dla odpadnięcia z Ligi Mistrzów, do znakomitego występu z Chievo minęły cztery miesiące. Sarkastyczny jest dziś Spalletti, pamiętając ironiczne sierpniowego zestawianie gracza na portalach społecznościowych. Gdy Roma ogłosiła pozyskanie Fazio z Tottenhamu, wielu publikowało w sieci zdjęcie prezentera telewizyjnego, Fabio, który ma takie same nazwisko i kibicuje Sampdorii. *"Tak, tak, jest współnikiem Littizzetto [prezenterka telewizyjna, komik, związana z Fabio Fazio - wyj.red]. Wartość Federico jest znana, mimo że nie pokazał jej w Anglii. Daje nam mocną pomocną dłoń, gdyż stał się praktycznie reżyserem gry zespołu. Ze względu na jakość i charakter możemy również wystawić go przed linią obrony".*

Statystyki Opta pomagają zrozumieć pochwały trenera. Fazio jest piłkarzem Serie A, który oddalił najwięcej zagrożeń: zrobił to 64 razy, co dzieląc na 17 występów w lidze, daje 3,76 wybić na mecz. Zależy to rzecz jasna od jego wzrostu: jest najwyższym obrońcą obok Koulibalyego z Napoli i Ranocchii z Interu. Zależy też od umiejętności ustawienia się: nie będąc zbyt szybkim, potrafi jednak zapobiegać atakom poprzez właściwe ustawienie. W meczu z Chievo podniósł Olimpico swoją akcją na połowie rywala, zakończoną podaniem piętą do Bruno Peresa. Powoli Fazio staje się ulubieńcem Olimpico.

Został zatrudniony na wypożyczenie za 1,2 mln euro, zaliczył już liczbę niezbędnych występów, aby wykup za 3,2 mln euro stał się przymusowy. Obrońcą na takim poziomie jak w tej chwili, jeśli by sprzedano, przyniósłby zysk Romie. *"Czuję się dobrze w Rzymie, bardzo szybko się zaaklimatyzowałem dzięki mojemu przyjacielowi, Perottiemu - mówił Fazio - i myślę, że możemy osiągnąć dobre wyniki. Odkryłem kibiców pasjonatów i wymagających, co mi się bardzo podoba".*

Autor: abruzzo